

Sygn. akt II AKz 152/13

POSTANOWIENIE

Dnia 30 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny II Wydział Karny w Rzeszowie

na posiedzeniu w składzie :

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Różański
Sędziowie:	SSA Stanisław Urban SSA Piotr Moskwa (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Paweł Szemberski

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Rzeszowie

– Grażyny Zięby-Białowąs,

po rozpoznaniu sprawy **W. B.**

z powodu zażalenia skazanego

na postanowienie Sądu Okręgowego w R.

z dnia 9 lipca 2013 r., sygn. akt II Kop 41/12

o określenie kwalifikacji prawnej czynu według prawa polskiego oraz kary i środka karnego podlegających wykonaniu

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

p o s t a n a w i a:

uchylić zaskarżone postanowienie i **przekazać** sprawę Sądowi Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 9 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy w R., na podstawie art. 611c § 1 i § 2 k.p.k., określił, że przestępstwa przewidziane w części 3 art. 307 i części 3 art. 305 Kodeksu Postępowania Karnego Ukrainy za jakie został skazany W. B., wyrokiem M.Sądu Rejonowego Obwodu (...)z dnia 31 marca 2011 r. podlegają zakwalifikowaniu według prawa polskiego z art. 258 § 1 k.k. oraz art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz że wykonaniu podlega kara 8 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i środek karny w postaci przepadku środków odurzających.

Ponadto Sąd ten zasądził obrońcy z urzędu koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu.

Na powyższe postanowienie zażalenie złożył skazany wywodząc, że jego sprawa została potraktowana pobieżnie, a on sam nie miał możliwości osobistego wyjaśnienia wszystkich kwestii związanych z przedmiotową sprawą.

Sąd Apelacyjny miał na uwadze, co następuje:

Zażalenie skazanego jest zasadne i skutkuje uchyleniem zaskarżonego postanowienia i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Analiza akt niniejszej sprawy prowadzi do wniosku, iż zaskarżone postanowienie zostało wydane przedwcześnie, bez możliwości wypowiedzenia się osobistego skazanego i jego udziału w posiedzeniu. Uszła uwadze Sądu Okręgowego treść art. 611c § 4 k.p.k., który z kolei odsyła do odpowiedniego stosowania przepisu art. 611a § 1 k.p.k. Zgodnie zaś z treścią tegoż przepisu w posiedzeniu mają prawo wziąć udział prokurator i skazany, jeżeli przebywa na terytorium RP, oraz obrońca skazanego, jeżeli się na nie stawia.

Skoro komentowany przepis przyznaje skazanemu prawo do udziału w posiedzeniu, uzależniając je wyłącznie od faktu pobytu na terytorium RP, należy uznać, że jeżeli skazany jest pozbawiony wolności trzeba zarządzić jego sprowadzenie na posiedzenie, chyba że wcześniej wyraźnie zrezygnuje on z tego uprawnienia. Z tego też względu celowe wydaje się wcześniejsze pouczenie go o tym uprawnieniu, chyba że z dotychczasowych działań skazanego wynika, iż to uprawnienie jest mu znane. Z treści art. 611a § 1 zdanie drugie należy wyciągnąć wniosek, że nie będzie tu wystarczające wyznaczenie skazanemu obrońcy z urzędu. Brak odesłania do art. 451 ma również ten skutek, że w razie milczenia skazanego nie można domniemywać, iż z tego uprawnienia zrezygnował (tak S. Steinborn (w:) J.Grajewski (red.), L. K. Paprzycki, S. Steinborn, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom II (art. 425-673), wyd. II, stan prawny na 15.03.2010 r., oraz SA we Wrocławiu w postanowieniu z dnia 17 czerwca 2010 r., II AKz 340/10, LEX nr 580862).

W realiach niniejszej sprawy Przewodniczący Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w R. wydał zarządzenie o zawiadomieniu skazanego W. B.o terminie posiedzenia wyznaczonego na dzień 9 lipca 2013 r. z pouczeniem o prawie do udziału w posiedzeniu (k.83). Stosownie do treści tegoż zarządzenia zawiadomiono skazanego o terminie posiedzenia na adres Zakładu Karnego w R.. Skazany otrzymał je w dniu 25 czerwca 2013 r. i już następnego dnia wystąpił z wnioskiem o sprowadzenie go na posiedzenie, uzasadniając go potrzebą złożenia wyjaśnień w sprawie (k.87). Wniosek skazanego został rozpoznany jednak dopiero na posiedzeniu w dniu 9 lipca 2013 r. i Sąd tego wniosku nie uwzględnił uznając, że obecność skazanego na posiedzeniu nie jest niezbędna, a nadto obecny jest jego obrońca.

Takie procedowanie Sądu dowodzi daleko idącej niekonsekwencji, która doprowadziła do pozbawienia skazanego jednego z najistotniejszych uprawnień procesowych, jakim jest prawo udziału w posiedzeniu i realnej możliwości wyrażenia przed sądem stanowiska w swojej sprawie, a w konsekwencji do poważnego naruszenie jego prawa do obrony.

W orzecznictwie wielokrotnie wskazywano na konieczność przestrzegania przez sąd orzekający podstawowych praw oskarżonego, w tym prawa do obrony. Stosownie do treści art. 6 k.p.k. oskarżonemu przysługuje prawo obrony. Prawo do obrony winno być realne, czyli oskarżony powinien mieć czas na przygotowanie się do obrony, w tym uzgodnienie linii obrony z obrońcą oraz możliwość bronięcia się osobiście przed Sądem I i II instancji. (tak SN w wyroku z dnia 6 stycznia 2004 r., sygn. akt V KK 323/03, Prokuratura i Prawo-wkł. 2004/5/3). Nie ulega wątpliwości, iż uprawnienie skazanego do udziału w postępowaniu w przedmiocie określenia kwalifikacji prawnej czynu według prawa polskiego oraz kary podlegającej wykonaniu powinno być oceniane pod tym kątem.

Jest to tym bardziej istotne, że w postępowaniu tym przedmiotem rozważań Sądu są kwestie o zasadniczym znaczeniu dla losów skazanego, takie jak kwestia kwalifikacji prawnej czynu przypisanego mu wyrokiem państwa obcego według prawa polskiego, a przede wszystkim kwestia wymiaru pozostałej do odbycia w Rzeczypospolitej Polskiej kary, który na skutek przekształcenia wyroku może przecież odbiegać od wymiaru kary orzeczonego wyrokiem państwa obcego.

Zaistniałe w niniejszej sprawie uchybienie polegające na braku wysłuchania stanowiska skazanego nie mogło zostać konwalidowane w toku postępowania przed Sądem odwoławczym, gdyż kwestia ta ma istotne znaczenie dla niniejszej sprawy i może wpłynąć na rozstrzygnięcie Sądu. Z tych przyczyn więc niniejsze postanowienie zostało uchylone,

a postępowanie musi zostać przeprowadzone powtórnie. Rozpoznając ponownie sprawę Sąd Okręgowy wysłucha skazanego na okoliczności związane z przedmiotem postępowania i dopiero potem wyda stosowne rozstrzygnięcie.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł jak na wstępie.